

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Przewodniczący: SSN Andrzej Siuchniński
Sędziowie SN: Małgorzata Gierszon
Piotr Hofmański (sprawozdawca)

Protokolant : Katarzyna Wojnicka

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Karnej w dniu 25 lipca 2013 r.

sprawy prokuratora

obwinionego o przewinienie dyscyplinarne z art. 66 ustawy o prokuraturze,

z powodu kasacji wniesionych przez obwinionego i obrońcę obwinionego

od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 26 lutego 2013 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 22 października 2012 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić obie kasacje,
2. kosztami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (słownie dwudziestu złotych) obciążyć obwinionego.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 22 października 2012 r., Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym uznał prokuratora winnym przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 66 ustawy o prokuraturze i za to

wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia. Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, orzeczeniem z dnia 26 lutego 2013 r. utrzymał w mocy orzeczenie I instancji.

Od powyższego orzeczenia kasacje wnieśli obwiniony i obrońca obwinionego. Obwiniony w osobistej kasacji zarzucił:

1. rażąco obrazę przepisu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na nierzetelnym i powierzchownym rozważeniu przez Sąd odwoławczy zarzutów podniesionych w odwołaniu obwinionego i jego obrońcy, w szczególności:
 - a) zaniechaniu ustosunkowania się do zarzutów obrazy prawa materialnego w pkt 1 i 4 odwołania,
 - b) powierzchownym rozważeniu zarzutu dowolności ustaleń I instancji;
2. rażąco obrazę przepisu art. 66 ustawy o prokuraturze poprzez jego nieprawidłową subsumpcję, polegającą na:
 - a) wyrażeniu oczywiście błędnego poglądu, jakoby zachowanie obwinionego przedstawione w zarzucie jako utrudnianie funkcjonariuszom Policji wykonywania czynności służbowych zgodnych z treścią art. 65 § 2 k.w., poprzez odmowę okazania dokumentu tożsamości i lekceważące traktowanie, stanowi uchybienie godności urzędu prokuratora, podczas gdy prawidłowa ocena prawna zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, uwzględniająca treść przepisów art. 47 i 51 Konstytucji RP oraz art. 14 ust. 1 i 15 ustawy o Policji prowadzi do wniosku, iż działania funkcjonariuszy były niezgodne z prawem, zaś obwiniony realizował swoje konstytucyjnie gwarantowane prawa podmiotowe, nie wykraczając przy tym poza przyjęte normy prezentowania swoich argumentów;
 - b) na wyrażeniu błędnego poglądu, jakoby zachowanie obwinionego przedstawione w zarzucie jako zagrożenie funkcjonariuszowi Policji podjęciem wobec niego kroków natury służbowej, stanowi uchybienie godności urzędu prokuratora, podczas gdy prawidłowa ocena prawna

zdarzenia będącego przedmiotem postępowania uwzględniająca treść przepisów art. 63 Konstytucji RP oraz art. 227 k.p.a. i § 2 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, prowadzi do wniosku, iż obwiniony zapowiadając podjęcie działań gwarantowanych mu cytowanymi przepisami nie uchybił godności sprawowanego urzędu.

Obrońca obwinionego zarzucił w kasacji rażąco obrazę przepisów prawa procesowego – art 457 § 3 w zw. z art 433 § 2 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na powierzchownym i nierzetelnym ustosunkowaniu się do zarzutu sformułowanego w odwołaniu, dotyczącego pominięcia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz nieuzasadnionego i dowolnego uznania za udowodnione faktów i okoliczności podawanych jedynie przez świadków [...], mimo sprzeczności między zeznaniami w/w funkcjonariuszy Policji a dowodami o charakterze osobowym, jak i sporządzonymi przez nich notatkami z przeprowadzonej interwencji.

W konkluzjach obu kasacji wniesiono o uchylenie orzeczeń sądów dyscyplinarnych obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarówno kasację obrońcy, jak i kasację osobistą obwinionego, należało oddalić jako bezzasadne. Ze względu na to, że zarzuty obu kasacji częściowo pokrywają się, zasadne jest łączne ich rozważenie.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do (podniesionych w obu kasacjach) zarzutów nierzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie. Dotyczące tej kwestii zarzuty zawarte w

odwołaniach obwinionego i jego obrońcy zostały przez Sąd odwoławczy poddane starannej analizie. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu odwoławczego, że zawarte w treści odwołań zastrzeżenia do dokonanych ustaleń faktycznych mają charakter dowolnej polemiki, pozbawionej konkretnych zarzutów wskazujących czy to na naruszenie zasad doświadczenia życiowego bądź logiki, czy to na dokonanie ustaleń bez oparcia w materiale dowodowym. Podniesione przez obrońcę obwinionego rzekome sprzeczności w zeznaniach funkcjonariuszy Policji, czy w treści ich notatek, nie mają charakteru zasadniczego i nie mogą podważać poprawności ustaleń faktycznych, rzetelnie i wnikliwie skontrolowanych przez Sąd odwoławczy. W szczególności Sąd odwoławczy na s. 6-11 uzasadnienia orzeczenia wskazał, dlaczego ocena dowodów dokonana przez Sąd Dyscyplinarny I instancji nie może być skutecznie podważona; uwagi te, w ocenie Sądu Najwyższego, zasługują na pełną aprobatę, a ponowne analizowanie tych kwestii byłoby dublowaniem przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej.

Jeśli zaś chodzi o zarzuty odnoszące się do oceny prawnej zachowania przypisanego obwinionemu, w szczególności zasadności uznania go za uchybiające godności urzędu prokuratorskiego (takie znaczenie mają w istocie zarzuty zawarte w pkt 1a, pkt 2a i pkt 2b kasacji obwinionego prokuratora), odesłać należy w całości do obszernych i przekonujących rozważań Sądu odwoławczego zawartych na s. 11-17 uzasadnienia jego orzeczenia. Wskazano tam argumenty, dla których prezentowana przez obwinionego i jego obrońcę argumentacja wskazująca na brak prawnych podstaw działań funkcjonariuszy Policji, nie może być uznana za trafną. Sądy dyscyplinarne obu instancji poprawnie określiły ramy przewinienia dyscyplinarnego obwinionego, wskazując, że polegało ono na odmowie okazania dokumentu tożsamości, lekceważącym i aroganckim zachowaniu obwinionego wobec funkcjonariuszy, czym utrudniał im wykonanie obowiązków służbowych, a nadto groźeniu im konsekwencjami służbowymi. Niewątpliwie tak widziane zachowanie obwinionego stanowi uchybienie godności urzędu prokuratorskiego, niezależnie od brzmienia rzekomo naruszonych przepisów art. 121 k.w. czy norm prawa administracyjnego, nie wspominając już o

normach konstytucyjnych. Dbalność o poszanowanie godności urzędu nakazywała obwinionemu poddać się sprawdzeniu tożsamości przy zachowaniu akceptowalnych w relacjach społecznych form komunikowania funkcjonariuszom ewentualnych zastrzeżeń co do zasadności tej czynności. W ocenie Sądu Najwyższego poprawność uznania przypisanego obwinionemu czynu jako uchybiającego godności urzędu nie może budzić wątpliwości.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.